

# Stanisław Świrko

---

## Nowa Księga przysłów polskich

---

Biuletyn Polonistyczny 7/19, 119-120

---

1964

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ski). Następnie prof. Halina Turska opracowuje "Słownik mniej znanych wyrazów gwarowych", po nim zaś tom suplementowy pomieści indeksy: muzyczny, incipitów pieśni, miejscowości i informatorów. Tom, liczący ponad 35 ark. wyd., a przewidziany do wydania w planie na r. 1965, zamknie mapka miejscowości, z których pochodzą zapisy Federowskiego.

W ten sposób, w czwartym dwudziestoleciu, licząc od daty ukazania się I tomu serii, staraniem kolejnych trzech poważnych instytucji naukowych ukończone zostanie wydanie zbioru fundamentalnego, obok "Ludu" Kolberga, dla polskiej folklorystyki. I szkoda tylko, jak zwrócił na to uwagę J. Krzyżanowski<sup>1</sup>, że ostatnie tomy serii ukazują się, gdy jej pierwsze egzemplarze są już zupełnie niedostępne, nawet na rynku antykwarskim. Przemawia to za koniecznością fotooffsetowej choćby reedycji początkowych czterech tomów, które, zaopatrzone w niezbędne komentarze i systematyczny klucz baśni, stanowiłyby dopełnienie naukowej oprawy ogromnego dorobku Federowskiego.

Ryszard Wojciechowski  
adiunkt Instytutu Badań Literackich

#### Nowa księga przysłów polskich

Na początku przyszłego roku Państwowy Instytut Wydawniczy w Warszawie oddaje do druku "Nową księgę przysłów polskich", która będzie podsumowaniem całego naszego pięćsetletniego dorobku w dziedzinie paremiografii.

Księga przysłów polskich S. Adalberga, wydana w 1894 r., należy już obecnie do kategorii białych kruków paremiografii polskiej.

Drugie wydanie Księgi Adalberga nie doszło do skutku, na przeszkodzie stanęła I wojna światowa.

W r. 1954 Państwowy Instytut Wydawniczy zorganizował specjalną pracownię w celu przygotowania "Nowej księgi przysłów" i prace te finansuje do chwili obecnej. Redaktorem naczelnym przygotowywanego dzieła jest prof. J. Krzyżanowski, a sekretarzem redakcji i zastępcą redaktora naczelnego - St. Świrko. Zespół redakcyjny, w zależności od wykonywanych prac, liczył od 5 do 16 osób. Pierwszy etap pracy polegał przede wszyst-

---

<sup>1</sup> J. Krzyżanowski: Pod znakiem Kolberga. "Literatura Ludowa" 1962 nr 1-2.

kim na przygotowaniu kompletnej kartoteki przysłów polskich. Włączono do niej w pierwszym rzędzie wszystkie znane zbiory drukowane i rękopiśmienne. Następnie przebadano całą literaturę polską od wieku XVI aż po czasy współczesne. Równoległe z tymi pracami zorganizowano sieć korespondentów terenowych, którzy zbierali materiały przysłowiowe z różnych regionów Polski bezpośrednio z mowy żywej i najczęściej w gwarze. Wszystkie te prace przygotowawcze, trwające około 5 lat, dały w rezultacie bogatą kartotekę materiałową, obejmującą w sumie około 500 tys. zapisów. Z kolei przystąpiono do opracowania tego niezwykle różnorodnego materiału.

Założenia podstawowe przyszłej Nowej księgi przysłów polskich omówiono na dwu konferencjach naukowych w Cieszynie i Zakopanem w latach 1955 i 1956. Główne ich zasady można by scharakteryzować w następujących punktach:

1. "Nowa Księga przysłów polskich obejmie zarówno przysłowia właściwe, jak i mocno z nimi spokrewnione pod względem językowym liczne wyrażenia i zwroty przysłowione, co zresztą zgodne jest z polską tradycją paremiograficzną utrwaloną przez Rysińskiego, Knapskiego i Adalberga.

2. Systematyka przysłów opiera się, podobnie jak u Adalberga, na układzie alfabetycznym wyrazów głównych poszczególnych przysłów, z tą wszakże różnicą, iż przysłowia bliskoznaczne pod względem semantycznym i podobne werbalnie łączone są w grupy wariantowe.

3. Każde zapisane przysłowie posiada swoją metrykę opartą w miarę możliwości na dacie pierwodruku, a dla rękopisów - na dacie śmierci autora.

4. Zapisy gwarowe traktowane są na równi z zapisami literackimi, lecz w transkrypcji fonetycznej uproszczonej.

5. Do Księgi włącza się również przysłowia obsceniczne, które Adalberg skrętnie ze swego zbioru usuwał. Wyklucza się jedynie przysłowia najordynarniejsze, dotyczące stosunków seksualnych.

Redagowanie Księgi ukończono w październiku 1962 r. Całe dzieło podzielone jest na 26 części literowych (od A do Z), a te z kolei na poszczególne hasła przysłowiowe. Wielkość haseł jest różna.

Obecnie, po sprawdzeniu całego maszynopisu oraz przygotowaniu wstępu, indeksu i słownika, całość zostanie przekazana do druku. "Nowa księga przysłów polskich obejmie 3 lub 4 tomy formatu Lindego i około 3000 stron druku. Całość ukaże się przypuszczalnie w 1965 lub 1966 r.

Stanisław Świrko  
Instytut Badań Literackich